

Sygn. akt II KK 242/13

POSTANOWIENIE

Dnia 27 września 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 27 września 2013 r.,

sprawy A. N.

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i innych

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 10 kwietnia 2013 r.,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Ż.

z dnia 16 stycznia 2012 r.,

p o s t a n o w i ł

I. oddalić kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną;

II. obciążyć skazanego A. N. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Ż. z dnia 16 stycznia 2012 roku, w sprawie II K .../10, A. N. został uznany winnym popełnienia przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 k.k. i wymierzył mu karę 1 roku i 3 miesiące pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 k.k. grzywnę w rozmiarze 200 stawek dziennych przy ustaleniu, że wysokość 1 stawki wynosi kwotę 15 zł.

Jednocześnie na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 414 § 1 k.p.k. i art. 113 § 1 k.k.s., Sąd umorzył postępowanie wobec oskarżonego w zakresie czynu z art. 21 § 1 k.k.s. w zw. z art. 76 § 1 k.k.s. i art. 76 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 1, 2 i 3 k.k.s., zarzuczonego w pkt VIII aktu oskarżenia (poprzednio pkt. XXIII, k. 8572 – 8574, tom 42 akt sprawy).

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając orzeczenie w części, w jakiej doszło do uznania winy oskarżonego i skazania go za przypisane przestępstwo. W środku odwoławczym zarzucono błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, wskutek niewłaściwej oceny materiału dowodowego, w tym wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań J. S. W konkluzji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Po rozpoznaniu tej apelacji Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 10 kwietnia 2013 roku, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że z opisu przestępstwa przypisanego w ust. 7 wyroku oraz przyjętej podstawy skazania i wymiaru kary wyeliminował sformułowanie „w zorganizowanej grupie przestępczej” i „w zw. z art. 65 k.k.”, a nadto Sąd ustalił wysokość opłaty na 900 złotych, w miejsce błędnie wskazanej w ust. 14 wyroku (780 zł). W pozostałym zakresie wyrok wobec oskarżonego A. N. został utrzymany w mocy.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wywiódł obrońca skazanego, który na zasadzie art. 523 § 1 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- 1) naruszenie bezwzględnych przyczyn odwoławczych określonych przepisem art. 439 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k., poprzez niezastosowanie tych przepisów przez Sąd II instancji, w sytuacji, gdy Sąd I instancji był nienależycie obsadzony, a nadto sprawę w I instancji rozpoznawał sąd rzeczowo niewłaściwy – a to sąd rejonowy, w sytuacji, gdy powinien ją rozpoznać sąd okręgowy. W rezultacie w instancji odwoławczej rozpoznawał apelację sąd niewłaściwy rzeczowo - sąd okręgowy, w sytuacji gdy sprawa należała do właściwości sądu apelacyjnego;
- 2) rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k. - polegające na braku należytej kontroli apelacyjnej orzeczenia Sądu I instancji i rzetelnego odniesienia się do

każdego z zarzutów stawianych w apelacji obrońcy, a także polegające na wadliwym uzasadnieniu orzeczenia Sądu Okręgowego, wobec odwołania się do trafności ustaleń i ocen Sądu I instancji przy braku odpowiedniej argumentacji, która wskazywałaby, dlaczego podniesione zarzuty i argumenty na ich poparcie, nie zasługują na uwzględnienie;

3) naruszenie przepisu art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k., poprzez nieprawidłowe zastosowanie wymienionych przepisów przy ocenie czynu zarzucanego oskarżonemu N., w sytuacji, gdy zgodnie z regułą wyłączania wielości ocen, *lex specialis derogat legi generali*, przepisy te nie powinny mieć zastosowania, a jedynie przepis art. 76 § 1 k.k.s., którego jednak wobec upływu okresu przedawnienia, karalność uległa przedawnieniu. Zarzut ten sformułowano jako alternatywny;

4) w konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Rejonowego w Ż. i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania, jako Sądowi I instancji, względnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w postępowaniu odwoławczym, ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego A. N. od przypisanego mu przestępstwa.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Prokuratury Okręgowej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, co skutkowało jej oddaleniem w trybie określonym w art. 535 § 3 k.p.k.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, iż bezpodstawne są zarzuty naruszenia przez Sądy obydwu instancji przepisów art. 439 § 1 pkt 2 i 4 k.p.k. W przedmiotowej sprawie nie wystąpiła żadna ze wskazanych w kasacji bezwzględnych przyczyn odwoławczych. Trzeba zauważyć, że autor kasacji – zapewne z powodu oczywistej omyłki – błędnie odwołał się do przepisu art. 439 § 1 pkt 5 k.p.k., zarzucając, iż sąd niższego rzędu orzekł w sprawie należącej do właściwości sądu wyższego rzędu, gdy w rzeczywistości należało wskazać pkt 4 tego artykułu. Jednakże uzasadnienie kasacji, zresztą jak i zarzut sformułowany w *petitum* skargi, nie pozostawiają wątpliwości, że intencją obrońcy było podniesienie

naruszenia art. 439 § 1 pkt 4 k.p.k. Zwrócenie na ten fakt uwagi było konieczne, skoro art. 439 § 1 pkt 5 k.p.k. przewiduje zupełnie inną bezwzględną podstawę odwoławczą, a mianowicie, gdy orzeczono karę, środek karny lub środek zabezpieczający nieznane ustawie.

W przedmiotowej sprawie akt oskarżenia przeciwko A. N. oraz innym osobom wpłynął do Sądu Rejonowego w B. w dniu 20 listopada 2003 roku (k. 8626, tom 42). Sąd Okręgowy w B. postanowieniem z dnia 31 marca 2005 roku, przekazał niniejszą sprawę w trybie art. 36 k.p.k. do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w W. (k. 10.049, tom 44) i akta sprawy wpłynęły do tego Sądu w dniu 26 kwietnia 2005 roku (k. 10.053). Z kolei na wniosek tego Sądu, postanowieniem z dnia 12 lipca 2005 roku, Sąd Apelacyjny przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Ż., do którego akta wpłynęły w dniu 14 września 2005 roku (k.10.097, tom 44). A. N. został oskarżony o przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 k.k. oraz z art. 76 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 1-3 k.k.s., które miały być popełnione w okresie od 18 grudnia 1997 roku do 1 października 1998 roku. Nie budzi wątpliwości fakt, iż w momencie skierowania aktu oskarżenia do Sądu Rejonowego w Ż., zgodnie z treścią art. 25 § 1 pkt 2 k.p.k., w brzmieniu obowiązującym do dnia 11 lipca 2007 roku, właściwym rzeczowo do rozpoznania tej sprawy był sąd rejonowy, a nie okręgowy.

Ustawą z dnia 29 marca 2007 roku o zmianie ustawy o prokuraturze, ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 64, poz. 432) dokonano nowelizacji przepisu art. 25 § 1 pkt 2 k.p.k., m.in. poprzez przekazanie spraw o występki z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. do właściwości rzeczowej sądów okręgowych (art. 2 w/w ustawy). Przepisy tej ustawy weszły w życie w dniu 12 lipca 2007 roku. Jest faktem, iż rozprawę główną w przedmiotowej sprawie rozpoczęto dopiero w dniu 13 września 2011 roku (k. 11.513, tom 51). Nie oznacza to jednak, że automatycznie doszło do zmiany właściwości rzeczowej sądu i niniejsza sprawa winna być rozpoznawana przez sąd okręgowy. Zgodnie z treścią art. 6a tej ustawy, (przepis ten został dodany przez art. 1 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. [Dz.U.2007, Nr 178, poz.1250] zmieniającej z

dniem 27 września 2007 r. w/w ustawę), jeżeli na podstawie ustawy z dnia 29 marca 2007 roku nastąpiła zmiana właściwości sądu, orzeka sąd właściwy w dniu wniesienia aktu oskarżenia.

Jakkolwiek przepis art. 25 § 1 pkt 2 k.p.k. był jeszcze dwukrotnie nowelizowany, zmiany te – wbrew odmiennemu stanowisku wyrażonemu w kasacji – nie dotyczyły wprost omawianej sytuacji (ustawa z dnia 17 grudnia 2009 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz ustawy - Kodeks postępowania karnego, Dz. U. z 2010 r., Nr 7, poz. 46, ustawa z dnia 20 maja 2010 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny, ustawy o Policji, ustawy - Przepisy wprowadzające Kodeks karny oraz ustawy - Kodeks postępowania karnego, Dz. U. Nr 98, poz. 626). Kolejne zmiany nadal podtrzymywały wprowadzoną ustawą z dnia 29 marca 2007 roku właściwość sądu okręgowego w sprawach o występki z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. Przepis art. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 2009 roku stanowił, że jeżeli na podstawie ustawy nastąpiła zmiana właściwości sądu, orzekać winien sąd dotychczas właściwy, gdy akt oskarżenia wniesiono przed dniem wejścia w życie tejże ustawy. A zatem i w tym przypadku nadal właściwym pozostawał Sąd Rejonowy w Ż.

Nie ma racji autor kasacji wyrażając pogląd, że wobec braku przepisów intertemporalnych do ustawy obowiązującej w chwili rozpoczęcia przewodu sądowego w przedmiotowej sprawie, a więc ustawy z dnia 20 maja 2010 roku, powinno się stosować przepisy tej ustawy, co w konsekwencji miałyby powodować, że sądem właściwym rzeczowo do prowadzenia niniejszej sprawy w pierwszej instancji byłby sąd okręgowy, a właściwym do rozpoznania apelacji - sąd apelacyjny.

Jak trafnie podniesiono w pisemnej odpowiedzi prokuratora na kasację, takie stanowisko autora kasacji jest błędne, zaś podniesiony problem został jednoznacznie rozstrzygnięty w judykaturze. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 grudnia 2007 roku, sygn. I KZP 38/07, stwierdził, co następuje – „Reguła petryfikacji właściwości Sądu, która ma zastosowanie w związku z wejściem w życie przepisów ustawy z dnia 29 marca 2007 roku o zmianie ustawy o prokuraturze, ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 64, poz. 432 ze zm.) powoduje, że Sąd właściwy rzeczowo do rozpoznania sprawy według

przepisów obowiązujących przed zmianą stanu prawnego, zachowuje swą właściwość do zakończenia sprawy w danej instancji. Nie ulega również zmianie właściwość funkcjonalna Sądu wyższego rzędu do rozpoznania środka odwoławczego” (OSNKW 2007, z. 12, poz.87, podobnie T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Wyd. 5, Warszawa 2008, str. 145 – 146, teza 4).

Stanowisko to podtrzymał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 20 marca 2008 roku, (I KZP 42/07, OSNKW 2008, z. 5, poz. 33), precyzując nadto, że jeśli w rezultacie działania reguły petryfikacji właściwości - sądem wydającym orzeczenie w pierwszej instancji był sąd rejonowy, sądem właściwym do rozpoznania środka odwoławczego jest sąd okręgowy (art. 25 § 3 k.p.k.), który dopiero w wypadku konieczności wydania orzeczenia o charakterze kasatoryjnym uchyla zaskarżone orzeczenie i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania sądowi właściwemu według znowelizowanego przepisu, a więc - w niektórych wypadkach - także sądowi okręgowemu, jako sądowi pierwszej instancji.

Z kolei w uzasadnieniu do postanowienia z dnia 28 kwietnia 2008 roku (I KZP 7/08, OSNKW 2008, z. 6, poz. 43), Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje – „Z treści art. 7 przepisów wprowadzających Kodeks postępowania karnego wynika, że decydujące dla oceny właściwości rzeczowej sądu jest wniesienie aktu oskarżenia, wówczas bowiem proces wkracza w fazę postępowania sądowego. Skoro wynikająca z tego przepisu reguła petryfikacji właściwości sądu ma zastosowanie w drodze analogii do ustawy z dnia 29 marca 2007 r., to nie sposób racjonalnie wywodzić, że z powodów celowościowych kryterium decydującym o właściwości sądu ma być zaawansowanie postępowania sądowego, a nie wniesienie aktu oskarżenia. Przyjęcie odmiennego stanowiska oznaczałoby, że właściwość sądu zależy nie od pociągającego za sobą skutki prawne zdarzenia w postaci wniesienia aktu oskarżenia, inicjującego postępowanie sądowe, a od stopnia zaawansowania procesu, który może być zależny m.in. od decyzji sądu, sędziego, organów sądu, stron, czy też okoliczności obiektywnych uniemożliwiających rozpoczęcie przewodu sądowego. Stanowisko to mogłoby prowadzić w konsekwencji do nierówności stron procesowych wobec prawa (w sprawie, w której akt oskarżenia wpłynął do sądu wcześniej, organem właściwym

do jej rozpoznania mógłby okazać się sąd wyższego rzędu) oraz do naruszenia zasady efektywności postępowania (np. wówczas, gdy zmiana właściwości sądu wiązała się z faktem, że do otwarcia przewodu sądowego nie doszło z powodu zależnej od sądu przewlekłości postępowania)".

Już tylko tytułem uzupełnienia należy przypomnieć, że z powodu nowelizacji art. 25 § 1 pkt 2 k.p.k., zarówno Sąd Rejonowy w Ż., jak i Sąd Okręgowy w W., badały swą właściwość rzeczową. W konsekwencji, Sąd Okręgowy w W., postanowieniem z dnia 23 czerwca 2008 roku, uznał się niewłaściwym rzeczowo do rozpoznania przedmiotowej sprawy i przekazał ją do Sądu Rejonowego w Ż. (k. 10.786 – 10.787, tom 47, k. 10.881 – 10.882, tom 48).

Sąd Najwyższy rozpoznający niniejszą sprawę w pełni akceptuje przedstawione powyżej stanowiska i w konsekwencji stwierdza, że nie doszło do naruszenia przepisu art. 439 § 1 pkt 4 k.p.k.

Podobnie nie doszło do naruszenia art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 28 § 1 k.p.k. Słusznie Sąd Rejonowy w Ż. orzekał w składzie jednego sędziego. O ile bowiem właściwość rzeczową sądu należało ustalać według daty wniesienia aktu oskarżenia, o tyle ta reguła nie miała już zastosowania do składu sądu na rozprawie głównej. Ustawa z dnia 15 marca 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 112, poz. 766), zmieniła z dniem 28 lipca 2007 roku m.in. § 1 artykułu 28 k.p.k., stanowiąc w nim – „Na rozprawie głównej sąd orzeka w składzie jednego sędziego, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej. Sędzia ma prawa i obowiązki przewodniczącego”. Należy zwrócić uwagę na uregulowanie zawarte w art. 18 ust. 1 tej ustawy, który stanowi, że: "W sprawach, w których rozpoczęto rozprawę główną i niezakończonych prawomocnym orzeczeniem do dnia wejścia w życie ustawy, a które według przepisów dotychczasowych rozpoznawane były z udziałem ławników, stosuje się przepisy dotychczasowe; w razie jednak zawieszenia postępowania lub odroczenia rozprawy, jeżeli po odroczeniu albo po podjęciu zawieszzonego postępowania rozprawa nie jest prowadzona w dalszym ciągu, a także w razie ponownego rozpoznania sprawy, postępowanie toczy się według przepisów w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą".

W rezultacie po dniu 27 lipca 2007 roku, rozprawa zaczęta wcześniej w składzie ławniczym, wynikającym z przepisów sprzed nowelizacji z dnia 15 marca 2007 roku, powinna być prowadzona nadal w takim składzie, w tym także po jej odroczeniu lub zawieszeniu, jeżeli sąd zdecydowałby o jej kontynuowaniu, a nie prowadzeniu od początku. Natomiast w razie prowadzenia po dniu 27 lipca 2007 roku rozprawy odroczonej przed tą datą, lub nawet po niej, ewentualnie zawieszono postępowania sądowego od początku, a także w razie ponownego rozpoznawania sprawy po tej dacie, w wyniku uchylecia orzeczenia w trybie środka odwoławczego, sprawę należałoby rozpoznać już w składzie wynikającym z nowych przepisów, a więc w składzie jednoosobowym (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2008 r., WA 4/08, R - OSNKW 2008, z. 1, poz. 376, T. Grzegorzcyk. Kodeks...[op.cit.], str. 151, teza 2).

Skoro zatem prowadzenie postępowania według przepisów w brzmieniu nadanym nową ustawą jest możliwe wówczas, gdy po tym odroczeniu lub podjęciu zawieszono postępowania sąd zdecydował o prowadzeniu rozprawy od początku, to z oczywistych przyczyn przedmiotowa sprawa dotycząca skazanego N. powinna być prowadzona w składzie jednoosobowym, gdyż rozprawę główną rozpoczęto po raz pierwszy dopiero w dniu 13 września 2011 roku. A zatem Sąd Rejonowy w Ż. nie naruszył przepisu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 28 § 1 k.p.k.

Za oczywiście bezzasadny należało uznać podniesiony w kasacji zarzut naruszenia przez Sąd odwoławczy art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k. Sąd Okręgowy rozważył wszystkie zarzuty i wnioski podniesione w apelacji obrońcy oskarżonego i wystarczająco umotywowował swój stosunek do nich. Uzasadnienie wyroku Sądu odwoławczego w pełni odpowiada wymogom określonym w art. 457 § 3 k.p.k. Wbrew sugestiom obrońcy nie można utożsamiać faktu nie podzielenia zasadności podniesionego w apelacji zarzutu, z brakiem ustosunkowania się do niego. Należy również przypomnieć, iż stopień szczegółowości rozważań Sądu odwoławczego uzależniony jest od jakości oceny dokonanej przez Sąd I instancji. Jeżeli ta ocena jest wszechstronna, pełna, logiczna i wsparta zasadami doświadczenia życiowego, a więc odpowiada w pełni wymogom nałożonym przez reguły z art. 7 k.p.k., to wówczas Sąd odwoławczy zwolniony jest od

drobiazgowego odnoszenia się do zarzutów apelacji, kwestionujących w rzeczywistości taką ocenę.

W takim wypadku wystarczające jest wskazanie głównych powodów nie podzielenia zarzutów apelacji, a następnie odesłanie do szczegółów uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji. Jakkolwiek jest rzeczą oczywistą, iż na Sądzie odwoławczym ciąży obowiązek rozpoznania wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, nie oznacza to jednak bezwzględnego wymogu szczegółowego umotywowania każdego argumentu. Jeżeli Sąd odwoławczy podziela w pełni dokonaną przez Sąd I instancji ocenę dowodów, może zaniechać szczegółowego odnoszenia się w uzasadnieniu swojego wyroku do zarzutów apelacji, gdyż byłoby to zbędnym powtórzeniem argumentacji tego sądu (por. wyrok SN z dnia 15 kwietnia 2009 r., III KK 381/08, Lex Nr 512100, postanowienia SN: z dnia 10 października 2007 r., III KK 120/07, Lex Nr 322853, z dnia 2 sierpnia 2006 r., II KK 238/05, Lex Nr 193046).

Skoro w przedmiotowej sprawie Sąd I instancji sporządził uzasadnienie swego wyroku w taki sposób, iż w pełni odpowiadało wymogom z art. 424 § 1 k.p.k., nadto zawiera ono pełną i rzetelną ocenę całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego, to Sąd odwoławczy nie miał potrzeby jeszcze bardziej szczegółowego, niż to uczynił, odnoszenia się do zarzutów apelacji.

W istocie rzeczy trudno dociec, na czym miałyby polegać naruszenie przez Sąd Okręgowy przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Jak trafnie zauważył prokurator w odpowiedzi na kasację, apelacja obrońcy oskarżonego N. została sporządzona nader lakonicznie i skrótowo. Zawierała tylko jeden zarzut błędu w ustaleniach faktycznych oraz wyjątkowo enigmatycznie ujętą argumentację. Podobnie w kasacji nie przedstawiono w tym zakresie merytorycznych motywów, poprzestając na przytoczeniu szeregu orzeczeń Sądu Najwyższego dotyczących obowiązków sądu odwoławczego przy rozpoznaniu zwykłego środka odwoławczego, które to judykaty jednak nie mają odniesienia do przedmiotowej sprawy. Nie sposób uznać za merytoryczny argument, stanowisko wyrażone na stronach 10 – 11 kasacji, iż „... zważywszy na treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku, ale także na zarzuty apelacji (...), w kontekście okoliczności podniesionych przez Sąd Rejonowy w Ż. w uzasadnieniu wyroku z dnia 15 maja

2012 r. (...), które odnosić się powinny niewątpliwie również do oceny zachowania skazanego pod kątem wypełnienia dyspozycji art. 286 § 1 k.k., niewątpliwym jest, iż Sąd Okręgowy w P. nie zastosował się do dyspozycji wymienionych przepisów. (...). Do większości zagadnień Sąd odwoławczy wprawdzie wyraził swój pogląd, bądź zadeklarował aprobatę dla stanowiska zajętego przez Sąd I instancji, ale uczynił bez odwołania się do argumentacji poddającej się weryfikacji (vide k. 13 – 14 uzasadnienia)”.

Trafnie podkreślono w pisemnej odpowiedzi na kasację, iż podstawą orzeczenia o uznaniu winnym oskarżonego N. popełnienia zarzucanego mu czynu był całokształt okoliczności ujawnionych w toku postępowania, zaś Sąd Rejonowy w sposób dokładny i rzetelny omówił i ocenił ten materiał dowodowy, dając wiarę określonym dowodom, a Sąd Okręgowy precyzyjnie wyjaśnił, dlaczego i w jakim zakresie, ocenę tę uznał za słuszną.

Podobnie oczywiście bezzasadny jest zarzut dotyczący naruszenia prawa materialnego, a to art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. Nie ma racji autor kasacji wywodząc, iż przypisany skazanemu czyn w ust. 7 wyroku należało zakwalifikować wyłącznie z art. 76 § 1 k.k.s., a postępowanie umorzyć wobec przedawnienia karalności. Na wstępie jednak należy stwierdzić, iż zarzut obrazy prawa materialnego może być skutecznie postawiony tylko w wypadku niekwestionowania ustaleń faktycznych. Ponadto zarzut obrazy prawa materialnego jest legitymowany tylko wtedy, gdy dotyczy zastosowania lub niezastosowania przepisu zobowiązującego sąd do jego bezwzględnego respektowania. Natomiast jeżeli skarżący kwestionuje przyjętą kwalifikację prawną, ponieważ w działaniu oskarżonego dopatruje się innego przestępstwa niż to, które zostało mu przypisane, to podstawą powinien być zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, który jednak nie może być podstawą kasacji. Obraza prawa materialnego ma miejsce wtedy, gdy stan faktyczny został w orzeczeniu prawidłowo ustalony, a nie zastosowano do niego właściwego przepisu prawa materialnego, a także w sytuacji niezastosowania określonego przepisu, gdy jego zastosowanie było obowiązkowe. Natomiast nie zachodzi taka obraza, kiedy wadliwość zaskarżonego orzeczenia jest wynikiem błędnych ustaleń przyjętych za jego podstawę lub naruszenia przepisów

prawa procesowego (por.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2012 roku, V KK 67/12, Lex nr 12286322).

Niezależnie od powyższych uwag należy przypomnieć, iż Sąd I instancji ustalił, że oskarżony N. prowadził – skrótowo rzecz ujmując – fikcyjną działalność gospodarczą, której celem było uzyskanie nienależnego zwrotu podatku VAT (str. 20, 27 – 28 i 59 – 60 uzasadnienia). Te ustalenia faktyczne w pełni zaakceptował Sąd odwoławczy (str. 15 uzasadnienia). Sąd Najwyższy rozpoznający kasację w niniejszej sprawie podziela pogląd prawny wyrażony przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 10 lipca 2013 r., w sprawie II KK 20/13, że osoba, która tworzy albo współtworzy podmiot gospodarczy jedynie w celu wykorzystania procedury zwrotu nadpłaconego VAT i podejmuje działania dla osiągnięcia tego celu przez nabywanie lub podrabianie dokumentów związanych z tym podatkiem, przedkładając je następnie odpowiedniemu organowi skarbowemu, bez prowadzenia poza tym jakiegokolwiek działalności gospodarczej rozliczanej ze Skarbem Państwa, dopuszcza się przestępstwa powszechnego, o jakim mowa w art. 286 § 1 k.k., a nie przestępstwa skarbowego określonego w art. 76 § 1 k.k.s. (OSNKW 2013, z. 10, poz.91).

Mając na uwadze wszystkie podniesione powyżej okoliczności Sąd Najwyższy oddalił kasację obrońcy skazanego w trybie art. 535 § 3 k.p.k. jako oczywiście bezzasadną. O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k., obciążając nimi skazanego.